

Benedykt XVI: Świeccy winni dokonać „rewolucji miłości” w dzisiejszym świecie

W życiu dzisiejszego świata potrzebna jest prawdziwa „rewolucja miłości”, a powinni jej dokonać katolicy świeccy, zaangażowani w życie publiczne. Z takim wezwaniem wystąpił Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników XXIV posiedzenia plenarnego Papieskiej Rady Świeckich z jej przewodniczącym kard. Stanisławem Ryłką na czele, których przyjął 21 maja na audiencji w Watykanie.

Nawiązując do tematu obrad – „Świadkowie Chrystusa we wspólnocie politycznej” – papież przypomniał, że „misją Kościoła nie jest techniczne przygotowanie polityków”. Jednocześnie, powołując się na Sobór Watykański II, podkreślił, że częścią tej misji jest jednak «wydawanie osądu moralnego, również o sprawach, które dotyczą porządku politycznego, zwłaszcza gdy wymagają tego fundamentalne prawa osoby albo zbawienie dusz, przy zastosowaniu tych wszystkich środków pomocniczych, które zgodne są z Ewangelią i z dobrem wszystkich, stosownie do czasu i zmieniających się warunków» (Gaudium et spes, 76)”.

„Zadaniem wiernych jest ukazanie w sposób konkretny, w życiu osobistym i rodzinnym, w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym, że wiara pozwala w sposób nowy i pogłębiony odczytywać rzeczywistość i przekształcać ją; że nadzieja chrześcijańska poszerza ograniczone horyzonty człowieka i przenosi go na prawdziwe wyżyny jego bytu, ku Bogu; że miłość w prawdzie jest najskuteczniejszą siłą, będącą w stanie zmienić świat; że Ewangelia jest gwarancją wolności i orędziem wyzwolenia; że podstawowe zasady nauki społecznej Kościoła – jak godność osoby ludzkiej, pomocniczość i solidarność – są wciąż aktualne dla propagowania nowych dróg rozwoju w służbie całego człowieka i wszystkich ludzi” – powiedział papież.

Dlatego, dodał, „do świeckich należy czynne uczestniczenie w życiu politycznym, zgodnie z nauczaniem Kościoła, dzieląc uzasadnione racje i wielkie ideały w dialektyce demokratycznej i w poszukiwaniu szerokiego poparcia z tymi wszystkimi, którym leży na sercu obrona życia i wolności, ochrona prawdy i dobra rodziny, solidarność z potrzebującymi oraz niezbędne szukanie dobra wspólnego”.

Benedykt XVI stwierdził następnie, że „polityka to dziedzina bardzo ważna dla praktykowania miłości”, dlatego „potrzebni są politycy prawdziwie chrześcijańscy, ale przedtem jeszcze wierni świeccy, którzy byliby świadkami Chrystusa i Ewangelii we wspólnocie obywatelskiej i politycznej”. Papież przyznał, że „stojące przed nimi wyzwanie jest wymagające, czasy, w których żyjemy, stawiają przed nami wielkie i złożone problemy, a kwestia społeczna stała się zarazem kwestią antropologiczną”.

„Upadły paradygmaty ideologiczne, które rościły sobie, jeszcze w niedalekiej przeszłości, udzielenie «naukowej» odpowiedzi na tę kwestię. Szerzenie się chaotycznego relatywizmu kulturowego oraz utylitarystycznego i hedonistycznego indywidualizmu osłabia demokrację i sprzyja panowaniu silnych potęg. Trzeba odzyskać i ożywić na nowo autentyczną mądrość polityczną... Konieczna jest prawdziwa «rewolucja miłości»” – stwierdził Benedykt XVI. ml (KAI)

* * * * *

Stanowisko Konferencji Episkopatu Polski w sprawie obecności symboli religijnych w przestrzeni publicznej

30 czerwca odbędzie się posiedzenie w pełnym składzie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, dotyczące odwołania się Włoch od wyroku tegoż Trybunału zakazującego umieszczania krzyża w szkołach publicznych. Biskupi zwracają uwagę w tym kontekście, że analizowana przez Trybunał sprawa ma znaczenie nie tylko w odniesieniu do obecności krzyża w szkole, ale w opinii Konferencji Episkopatu Polski dotyczy ona obecności także innych symboli religijnych w przestrzeni publicznej w ogóle.

Krzyż jest podstawowym symbolem chrześcijaństwa, znakiem odkupienia i zbawienia, ofiary ponoszonej dla innych, symbolem miłości i miłosierdzia, a także cierpienia i zwycięstwa nad śmiercią. Dla wszystkich chrześcijan jest bezcennym znakiem i dlatego umieszczany jest nie tylko w domach i mieszkaniach, ale także w miejscach pracy, nauki i kultury. Korzenie europejskie są chrześcijańskie. Krzyż widnieje na wielu flagach państwowych, jest także symbolem organizacji charytatywnych i społecznych (np. Czerwony Krzyż, krzyż harcerski itp.).

Chrześcijanie są za dialogiem międzyreligijnym i międzykulturowym. Obecność krzyża podkreśla potrzebę prowadzenia tego dialogu. Krzyż przez wieki uczył szacunku do drugiego człowieka, przebaczenia i miłości, nawet do nieprzyjaciół, nie jest zagrożeniem dla nikogo. Społeczeństwa o chrześcijańskiej tradycji nie powinny obawiać się umieszczania krzyża w miejscach publicznych, także tam, gdzie uczą się dzieci i młodzież. Krzyż przypomina nam o godności człowieka, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. Mówi o miłości Boga do człowieka, która znalazła w nim swój najgłębszy wyraz. Niech krzyż pozostanie w szkołach, szpitalach i innych instytucjach.

Autonomia tego, co religijne i tego, co świeckie winna być również zachowana w relacji między państwami a instytucjami europejskimi. Dialog między religiami i osobami o różnych światopoglądach może się rozwijać tam, gdzie jest respektowana wolność religijna i szacunek dla ludzi i narodów.

Kościół nie może odstąpić od prawa do obecności krzyża w sumieniach ludzi i w przestrzeni publicznej. Mamy nadzieję, że to wewnętrzne przekonanie będzie powszechnie uszanowane. Instytucje europejskie powinny zagwarantować również autonomię poszczególnych krajów członkowskich w organizacji przestrzeni publicznej w duchu wolności religijnej.

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce, Olsztyn, dnia 18 czerwca 2010 r.

* * * * *

Pasterze Kościoła w Polsce

1. Wzywają do pomocy i solidarności z chrześcijanami prześladowanymi w różnych częściach świata

Z różnych krajów świata – m.in. z Indii, Pakistanu, Sudanu, Turcji Iraku i Wietnamu – docierają informacje o krwawych prześladowaniach naszych braci i siostr we wierze. Uaktywniają się skrajne, fundamentalistyczne grupy wrogie chrześcijaństwu. W tej sytuacji biskupi apelują do organizacji międzynarodowych i władz krajów, w których trwają prześladowania, o zapewnienie wyznawcom Chrystusa bezpieczeństwa oraz prawa do wolności wyznawania i praktykowania religii. Episkopat Polski wzywa do solidarności z prześladowanymi i modlitwy za nich. Wstawiennictwu bł. ks. Jerzego Popiełuszki, męczennika, poleca cierpiących chrześcijan i wszystkich prześladowanych. W kontekście wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, biskupi wzywają też do obrony obecności znaku zbawienia – krzyża – w przestrzeni publicznej w krajach Europy.

2. Przedstawiają stanowisko Kościoła wobec „in vitro”

W nawiązaniu do komunikatu Rady ds. Rodziny z dnia 18 maja br. biskupi powrócili do złożonego i bolesnego problemu stosowania technologii pozaustrojowego zapłodnienia w odniesieniu do człowieka. Podjęli sprawę moralnej oceny i konsekwencji stosowania metody in vitro (zapłodnienia w probówce).

Technologia ta pociąga za sobą przewidywane i planowane uśmiercanie istot ludzkich w fazie embrionalnej. Jest zarazem instrumentalnym i przedmiotowym ich traktowaniem. Poprzez laboratoryjne namnażanie embrionów obciąża poważną odpowiedzialnością moralną wobec ich życia i ludzkiej godności. Metoda ta jest niezgodna z prawem Bożym i naturą człowieka.

Osoby stosujące procedurę in vitro i z niej korzystające są zagrożone popełnieniem ciężkiego grzechu zrywającego więź z Bogiem i osłabiającego jedność z Kościołem Chrystusowym. Taki zaś grzech sprawia samowykluczenie z Komunii eucharystycznej aż do czasu otrzymania przebaczenia w sakramencie pokuty i pojednania. Dlatego wszyscy wierni są zobowiązani do formowania prawego sumienia i osądu zgodnego z prawem naturalnym i prawem

Bożym zawartym w nauczaniu Kościoła. Duszpasterze, katecheci i wszyscy ludzie dobrej woli mają obowiązek poznania, a następnie przekazywania pełnej prawdy o procedurach medycznych obiektywnie niemoralnych.

Małżeństwom dotkniętym cierpieniem z powodu braku potomstwa należy nieść pomoc i wsparcie w przyczynowym leczeniu niepłodności, jednak bez uciekania się do reprodukcji zastępczej. Należy im ukazywać także możliwość i ewangeliczną wartość adopcji dziecka w warunkach na nią pozwalających.

(fragmenty Komunikatu z 352. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski)

* * * * *

o. Zbigniew Świerczek OFM Conv.
Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu

Chrześcijańska ekologia według Benedykta XVI

Referat wygłoszony 22 maja br. na Konferencji ORRK zatytułowanej:
„Chrześcijanin wobec współczesnych wyzwania ekologii i konsumpcji”

Dziennikarze już obdarzyli Benedykta XVI przydomkiem „zielony papież”. Zasłużył sobie na to miano przez liczne wypowiedzi w obronie człowieka zagrożonego zniszczeniem jego środowiska życia. Zasłużył także przez konkretne rozwiązania pro ekologiczne zastosowane w podległym mu państwie Watykańskim. Znaczna część energii w tym małym państwie już dziś pochodzi z paneli słonecznych.

Trzeba jednak od razu zastrzec, że papież jest „zielony” inaczej niż partie zielonych, inaczej niż ruchy i organizacje głoszące ekologię w pakiecie z aborcją, eutanazją i biocentryzmem. Benedykt XVI głosi chrześcijańską ekologię opartą na Piśmie świętym, mającą korzenie we wierze w Boga Stwórcę, Pana i właściciela świata, mądrego i hojnego dawcę życia.

Ta inność ekologii w wydaniu papieża jest widoczna na przykład w jego wypowiedzi o uczestnictwie Watykanu w wystawie EXPO 2008 w Saragossie papież wtedy powiedział: *„Uczestnicząc w tej wystawie, Stolica Apostolska pragnęła zwrócić uwagę, jak pilnie konieczne jest nie tylko chronić zawsze środowisko naturalne, ale także odkrywać jego najgłębszy wymiar duchowy i religijny. (...) Trzeba raz jeszcze przypomnieć ścisłą relację między troską o środowisko a respektowaniem wymogów etycznych natury człowieka, gdyż «kiedy ekologia ludzka jest szanowana w społeczeństwie, również ekologia środowiska czerpie z tego korzyści»”.*

W niniejszym omówieniu wizji chrześcijańskiej ekologii według Benedykta XVI posłużę się obszernymi cytatami papieża. Nie chciałbym tracić ważnych elementów argumentacji wybitnego teologa próbując streścić to co już jest wyrażone bardzo zwięzłym językiem. Priorytet daję dokumentowi, w którym papież zebrał ostatnio swoje nauczanie o kwestii ekologicznej; jest to „Orędzie Ojca Świętego Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2010 roku”.

Ekologia dla księży

W czasie wakacyjnych spotkań Benedykta XVI z księżmi w 2007 i 2008 roku papież odpowiadał na pytania dotyczące problemów dzisiejszego świata. Zapewne wielu z obecnych księży w Auronzo di Cadore 24.07.2007 roku zostało zaskoczonych poleceniem „słuchania ziemi”: *„Wszyscy dziś widzimy, że człowiek jest zdolny zniszczyć podstawę swego życia, swą ziemię, a zatem, nie możemy już dalej robić z tą ziemią, z rzeczywistością, która została nam powierzona, tego, co nam się podoba i co w danym momencie wydaje się nam użyteczne i obiecujące, ale musimy szanować wewnętrzne prawa stworzenia, tej ziemi, poznać te prawa i ich przestrzegać, jeśli chcemy przeżyć. A zatem owo posłuszeństwo głosowi ziemi, istnienia, jest ważniejsze dla naszego przyszłego szczęścia niż aktualne tendencje, chwilowe zachcianki. Tak więc pierwszym kryterium, które trzeba brać pod uwagę, jest fakt, że samo istnienie, nasza ziemia do nas mówi, a my, jeśli chcemy przeżyć, musimy słuchać i zrozumieć to przesłanie ziemi”.* Te słowa brzmią proroczo dzisiaj w Polsce, gdy przeżywamy klęskę powodzi w znacznej mierze wynikającej z nieprzestrzegania praw przyrody.

Rok później 6.08.2008 w Bressanone zwrócił uwagę na potrzebę rozwijania teologii

Stworzenia: „Sądzę, że trzeba coraz bardziej ukazywać tę nierozzerwalną więź między stworzeniem i odkupieniem. W ostatnich dziesięcioleciach nauczanie o stworzeniu niemal zniknęło z teologii, niemal nie dostrzegano tego zagadnienia. A teraz widzimy, jakie przynosi to szkody. Odkupiciel jest Stwórcą i jeśli my nie głosimy Boga w całej tej Jego wielkości – jako Stwórcy i Odkupiciela – pomniejszamy również znaczenie samego odkupienia. Jeśli bowiem Bóg nie ma nic do powiedzenia w stworzeniu, jeśli zostaje jedynie odsunięty w sferę historii, jak może rzeczywiście ogarnąć całe nasze życie? Jakże mógłby przynieść zbawienie człowiekowi, całemu człowiekowi i światu jako całości? Dlatego właśnie, moim zdaniem, odrodzenie doktryny o stworzeniu i nowe pojmowanie nierozdzielności stworzenia i odkupienia ma bardzo doniosłe znaczenie. (...)Sądzę, że to właśnie możemy uznać za realny stan rzeczy: stworzenie jęczy – widzimy to, niemalże słyszymy – i czeka na ludzi, którzy będą na nie patrzeć z Bożego punktu widzenia”.

Papież wyjaśnił wtedy skąd, według niego, bierze się nieumiarkowana konsumpcja: „Brutalna konsumpcja stworzenia zaczyna się tam, gdzie nie ma Boga, gdzie materia jest już jedynie materialem przeznaczonym dla nas, gdzie my sami jesteśmy ostatnią instancją, gdzie wszystko jest po prostu naszą własnością i używamy to tylko dla naszego pożytku. Marnotrawienie stworzenia rozpoczyna się tam, gdzie nie uznajemy już żadnej instancji ponad sobą, lecz widzimy jedynie siebie samych; rozpoczyna się tam, gdzie nie istnieje już żaden wymiar życia po śmierci, gdzie w tym życiu musimy zagarnąć wszystko i mieć jak najbardziej intensywne życie, gdzie musimy posiadać tyle, ile się da”.

Ekologia dla młodzieży

W czasie Światowego Dnia Młodzieży w Sydney (2008) papież nawiązał do swojego długiego lotu z Rzymu i do pięknych widoków ziemi obserwowanej z wysoka. Podzielił się swoimi uczuciami podziwu i wdzięczności dla Stwórcy wywołanymi tymi widokami. Następnie skierował spojrzenie na „blizny” widoczne na powierzchni ziemi: „I co odkrywamy? Prawdopodobnie niechętnie odkrywamy blizny, które zaznaczają powierzchnię tej ziemi – erozja, wycinka lasów, marnotrawienie światowych minerałów i zasobów oceanów, tylko po to, aby napędzać niezaspokojoną konsumpcję. Niektórzy z was pochodzą z krajów położonych na wyspach, których istnienie jest zagrożone rosnącym poziomem mórz, inni z krajów cierpiących z powodu niszczycielskich susz. Zdumiewający świat stworzony przez Boga bywa czasami wrogi a nawet niebezpieczny wobec swojego „opiekuna”. Jakże coś, co jest „dobre” może okazać się tak niebezpieczne?„ Poczynam zmienić perspektywę spoglądania na ziemię i skierował uwagę na środowisko ludzkie: „Tak więc znowu zaczynamy rozważać. Odkrywamy wtedy, że nie tylko środowisko naturalne, ale również społeczne – środowisko życia, które sami sobie tworzymy – ma swoje blizny, rany, które wskazują na to, że coś jest nie tak”.

Następnie wskazał na głębokie przyczyny takiego stanu rzeczy i udzielił swoich rad: „Do końca dokonujemy wyborów i do tego też wykorzystujemy naszą wolność. W prawdzie, w dobru i w pięknie odnajdujemy szczęście i radość. Nie daj się oszukać tym, którzy postrzegają cię jako kolejnego konsumenta na targowisku nie różniących się między sobą możliwości, gdzie sam wybór staje się dobrem, nowinka uzurpuje sobie miano piękna a subiektywne doświadczenie wypiera prawdę”.

W ten sposób Benedykt XVI pokazał młodzieży, że istnieje ścisłe powiązanie pomiędzy środowiskiem przyrodniczym a środowiskiem ludzkim i że ludzkie wybory mają swoje konsekwencje w obu środowiskach.

Przesłanie dla wątpiących w istnienie kryzysu ekologicznego

Nie wszyscy ludzie na naszej planecie są przekonani, że istnieje jakiś kryzys ekologiczny. Wielu próbuje zanegować wiarygodność danych dotyczących przynajmniej niektórych przejawów tego kryzysu, aby zrelatywizować wszelkie alarmy o stanie środowiska. Do tych „niedowiarków ekologicznych” zwraca się papież wskazując dokładnie miejsca, gdzie przejawy kryzysu ekologicznego są bardzo wyraźne. W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 1.01.2010 roku, noszącym wiele mówiący tytuł „JEŚLI CHCESZ KRZEWIĆ POKÓJ, STRZEŻ DZIEŁA STWORZENIA” napisał: „W 1990 r. Jan Paweł II mówił o «kryzysie ekologicznym» i podkreślając, że ma on charakter głównie etyczny, wskazywał na «pilną potrzebę moralną nowej solidarności».

Apel ten staje się jeszcze bardziej naglący dzisiaj, w związku z tym, że oznaki kryzysu są coraz wyraźniejsze, i nieodpowiedzialnością byłoby nie potraktowanie ich w sposób poważny. Czy możemy patrzeć obojętnie na problemy związane z takimi zjawiskami jak: zmiany klimatyczne, pustynnienie, degradacja i utrata produktywności rozległych obszarów rolnych, zanieczyszczenie rzek i warstw wodonośnych, zanikanie różnorodności biologicznej, wzrost liczby katastrof naturalnych, deforestacja regionów równikowych i tropikalnych? Czy możemy zapomnieć o rosnącym zjawisku, jakim są tzw. uchodźcy ekologiczni: osoby, które ze względu na zniszczenie środowiska, w którym żyją, muszą je opuścić — niejednokrotnie razem z dobytkiem — i stawić czoło niebezpieczeństwu i niewiadomym, związanym z przymusowym przesiedleniem? Czy możemy nie reagować w obliczu konfliktów zarówno już trwających, jak i potencjalnych, związanych z dostępem do zasobów naturalnych? Wszystkie te zagadnienia mają głęboki wpływ na możliwość korzystania z praw człowieka, takich jak na przykład prawo do życia, do żywienia, do zdrowia, do rozwoju” (Orędzie 1.01.2010, p.4).

Dalej wymienia następne znaki kryzysu ekologicznego: „Jednym z głównych problemów, z którym musi zmierzyć się wspólnota międzynarodowa, jest niewątpliwie problem zasobów energii, a zatem wypracowanie wspólnych i zrównoważonych strategii, pozwalających zaspokoić zapotrzebowanie na energię współczesnego pokolenia, a także pokoleń przyszłych” (Orędzie 1.01.2010, p.9). „ Nie mniejszą uwagę należy też poświęcić problemowi wody — który przybrał już rozmiary planetarne — oraz światowego systemu hydrogeologicznego. Równowaga cyklu hydrogeologicznego, który ma pierwszorzędne znaczenie dla życia na ziemi, jest poważnie zagrożona przez zmiany klimatyczne” (Orędzie 1.01.2010, p.10).

Chrześcijańska ocena sytuacji ekologicznej

Podanie konkretnych faktów o globalnym już kryzysie ekologicznym to dopiero pierwszy krok w przeprowadzanej analizie zjawiska. Do zrozumienia faktów potrzebna jest ich ocena. Benedykt XVI dokonał takiej oceny w świetle Pisma świętego i chrześcijańskiej teologii. Stawiając Boga Stwórcę w centrum wszystkiego postawił także człowieka na właściwym miejscu.

Wskazał na istnienie Bożego planu wobec świata stworzeń i na nieposłuszeństwo człowieka wobec tego planu: *„Czyż nie jest prawdą, że u źródeł tego, co w sensie kosmicznym nazywamy «przyrodą», jest «plan miłości i prawdy»? Świat «nie powstał w wyniku jakiejś konieczności, ślepego przeznaczenia czy przypadku (...) pochodzi z wolnej woli Boga, który chciał dać stworzeniom uczestnictwo w swoim bycie, w swojej mądrości i dobroci». Księga Rodzaju na pierwszych stronach ukazuje nam mądry projekt kosmosu, który jest owocem myśli Boga. Na głównym miejscu są w nim mężczyzna i kobieta, stworzeni na obraz i podobieństwo Stwórcy, by «zaludnili ziemię» i «panowali» nad nią jako «rządcy» samego Boga (por. Rdz 1, 28). Opisaną w Piśmie Świętym harmonię, która panowała między Stwórcą, ludzkością i stworzeniem, zburzył grzech Adama i Ewy, mężczyzny i kobiety, którzy pragnęli zająć miejsce Boga, bo nie chcieli uznać, że są Jego stworzeniami. Konsekwencją tego była również błędna wizja «panowania» nad ziemią, «uprawiania jej i doglądania», co było ich zadaniem, tak że między nimi a resztą stworzenia powstał konflikt (por. Rdz 3, 17-19). (...) I kiedy człowiek, zamiast odkrywać swoją rolę współpracownika Boga, zajmuje Jego miejsce, doprowadza do tego, że przyroda się buntuje, jest bowiem przez niego «bardziej tyranizowana niż rządzona». Obowiązkiem zatem człowieka jest odpowiedzialne zarządzanie stworzeniem, doglądanie go i uprawianie” (Orędzie 1.01.2010, p.6).* Kryzys relacji człowieka z innymi stworzeniami zaczął się więc bardzo dawno temu. Zapowiedziany przez papieża „bunt przyrody” boleśnie odczuwamy właśnie w tych dniach.

Według Benedykta XVI złe krótkowzroczne polityki grożą zniszczeniem stworzeniom i ludziom dla których środowisko naturalne jest dobrem wspólnym koniecznym do życia: *„Dziedzictwo stworzenia należy zatem do całej ludzkości. Tymczasem tempo, w jakim obecnie jest ono wykorzystywane, stwarza poważne zagrożenie, że pewnych bogactw naturalnych zabraknie nie tylko dla współczesnego pokolenia, ale przede wszystkim dla przyszłych pokoleń. Nietrudno zatem dojść do przekonania, że niszczenie środowiska często jest rezultatem braku dalekowzrocznych projektów politycznych bądź dążenia do osiągnięcia krótkowzrocznych korzyści gospodarczych, które niestety przekształcają się w poważne niebezpieczeństwo dla stworzenia” (Orędzie 1.01.2010, p.7).*

Papież wskazał, że kryzys ekologiczny i ekonomiczny mają źródło w obecnym stylu życia:

„Coraz wyraźniej widać, że zagadnienie degradacji środowiska wiąże się z potrzebą zmiany zachowań każdego z nas, dominujących aktualnie stylów życia oraz modeli konsumpcji i produkcji, często niezrównoważonych z punktu widzenia społecznego, ze względu na środowisko, a nawet ekonomię” (Orędzie 1.01.2010, p.11).

Przyczyny kryzysu ekologicznego znajdują się także w błędnych deterministycznych koncepcjach świata, które osłabiają poczucie odpowiedzialności człowieka za ten świat: *„Wątpliwości, jakie wyraża Magisterium Kościoła w odniesieniu do koncepcji środowiska, zainspirowanej ekocentryzmem i biocentryzmem, wynikają stąd, że koncepcja ta znosi różnicę ontologiczną i aksjologiczną między osobą ludzką a innymi istotami żyjącymi. (...) Kościół wzywa natomiast do podejścia do tej kwestii w sposób wyważony, z poszanowaniem «gramatyki», którą Stwórca wpisał w swoje dzieło, powierzając człowiekowi rolę stróża i odpowiedzialnego zarządcy świata stworzonego, której to roli oczywiście nie powinien nadużywać, ale z której nie może też zrezygnować. W istocie, także przeciwna postawa, absolutyzowania techniki i władzy ludzkiej, stanowi ostatecznie poważne zagrożenie nie tylko dla przyrody, ale także dla samej godności ludzkiej” (Orędzie 1.01.2010, p.13).*

Drogi wyjścia z kryzysu ekologicznego

Po wyodrębnieniu obserwowanych objawów kryzysu ekologicznego i naświetleniu głębokich przyczyn przychodzi kolej na podanie kryteriów działania zmierzającego do naprawy zepsutego porządku. Także i tu propozycje papieża są liczne. Proponuje skupić się nad przemianą samego człowieka i jego myślenia o przyrodzie: *„konieczne jest odnowienie i umocnienie przez ludzkość «przymierza między człowiekiem a środowiskiem, mającego odzwierciedlać stwórczą miłość Boga, od którego pochodzimy i ku któremu zdążamy” (Orędzie na ŚDP 1.01.2008).*

Zmianie musi ulec także koncepcja rozwoju: *„Rzeczą rozsądną jest zatem dokonanie głębokiej i dalekowzroczej analizy modelu rozwoju, a także refleksja nad sensem gospodarki i jej celami, umożliwiająca naprawę wadliwych mechanizmów i wypaczeń. Wymaga tego stan zdrowia ekologicznego planety”(Orędzie 1.01.2010, p.5).*

Do uleczenia środowiska potrzebne jest uleczenie kulturowego i moralnego kryzysu współczesnego człowieka: *„Ludzkość potrzebuje głębokiej odnowy kulturowej; musi odkryć na nowo wartości stanowiące solidny fundament, na którym można zbudować lepszą przyszłość dla wszystkich. Kryzysowe sytuacje, z którymi się teraz boryka, mające podłoże już to gospodarcze, już to żywnościowe, ekologiczne czy też społeczne, są w gruncie rzeczy również powiązane ze sobą kryzysami moralnymi. Zobowiązują one do wytyczenia na nowo wspólnej drogi dla ludzi. Zobowiązują zwłaszcza do tego, by sposób życia cechowały umiar i solidarność, by był on zgodny z nowymi regułami i formami zaangażowania oraz do wykorzystywania z ufnością i odwagą zgromadzonych doświadczeń pozytywnych i zdecydowanego odrzucenia negatywnych. Tylko w ten sposób obecny kryzys staje się sposobnością do rozeznawania i planowania na nowo” (Orędzie 1.01.2010, p.5).* Jest tu obecna nadzieja, że z obecnego kryzysu może jednak wyniknąć także coś dobrego – przebudowa systemu wartości.

W tym miejscu związanym z życiem Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki szczególnie mocno zabrzmiała opinia papieża o konieczności globalnej solidarności międzyludzkiej dla zachowania środowiska życia. Solidarność ta dotyczyłaby wszystkich ludzi z tego pokolenia oraz sięgałaby do przyszłych pokoleń: *„Pilną kwestią zdaje się pozyskanie lojalnej solidarności międzypokoleniowej. Kosztami związanymi z wykorzystywaniem wspólnych zasobów naturalnych nie mogą zostać obciążone przyszłe pokolenia (...) Zasoby naturalne powinny być zużywane w taki sposób, by czerpanie natychmiastowych korzyści nie pociągało za sobą negatywnych skutków dla żywych istot, ludzi i zwierząt, dziś i jutro; by ochrona własności prywatnej nie stała w sprzeczności z powszechnym przeznaczeniem dóbr; żeby ingerencja człowieka nie miała negatywnego wpływu na urodzajność ziemi, dla dobra wszystkich dziś i w przyszłości. Oprócz potrzeby lojalnej solidarności międzypokoleniowej trzeba podkreślić pilną konieczność moralną nowej solidarności wewnątrzpokoleniowej, zwłaszcza w stosunkach między krajami na drodze rozwoju i wysoko uprzemysłowanymi: «nieodwołalnym zadaniem wspólnoty międzynarodowej jest znalezienie instytucjonalnych dróg uregulowania kwestii wyzyskiwania zasobów nieodnawialnych, przy udziale także krajów ubogich, tak by wspólnie planować przyszłość». (...) Byłoby łatwiej to*

zrealizować, gdyby zasady regulujące pomoc, przekazywanie wiedzy i ekologicznych technologii były bardziej bezinteresowne” (Orędzie 1.01.2010, p.8).

Papież poparł „wychowanie do odpowiedzialności ekologicznej, która (...) gwarantowałaby prawdziwą «ekologię ludzką», a zatem potwierdziła z nowym przekonaniem nienaruszalność życia ludzkiego w każdej jego fazie i w każdej kondycji, godność osoby i niezastąpioną misję rodziny, w której wychowuje się w duchu miłości bliźniego i poszanowania środowiska. Nie można wymagać od ludzi młodych, by szanowali środowisko, jeżeli rodzina i społeczeństwo nie pomagają im szanować samych siebie: księga natury jest jedna, zarówno gdy mówi o środowisku, jak etyce osobistej, rodzinnej i społecznej” (Orędzie 1.01.2010, p.12). W tych słowach papież obnaża sprzeczność obecną w dzisiejszej mentalności i praktyce i szkodzącą zarówno społeczeństwu, jak i środowisku.

Oprócz ogólnych kryteriów filozoficznych i duchowych Benedykt XVI podaje również kryteria dotyczące samego działania gospodarczego. Odpowiednie normy prawne i nowy sposób liczenia kosztów działalności gospodarczej mają być kolejnym instrumentem ochrony środowiska.

Papież nie unika nawet proponowania niektórych szczegółowych rozwiązań technicznych jak wykorzystanie wielkiego potencjału energii słonecznej. Wśród konkretnych propozycji działania są także rozwiązania polityczne: „programy rozwoju wsi, oparte na drobnych rolnikach i ich rodzinach, a także (...) w kwestii gospodarki leśnej, likwidacji odpadów, połączenia walki ze zmianami klimatycznymi z walką z ubóstwem. (...) Krótko mówiąc, konieczne jest uwolnienie się od logiki czystej konsumpcji, by wspierać takie formy produkcji rolnej i przemysłowej, w których będzie uszanowany porządek stworzenia oraz które będą zaspokajały podstawowe potrzeby wszystkich” (Orędzie 1.01.2010, p.10).

Ważnym wkładem papieża do refleksji na temat kryzysu ekologicznego jest całościowe, integralne widzenie całego zjawiska życia w jego wymiarach biologicznych, społecznych i nadprzyrodzonych ze wskazaniem sieci powiązań, jakie istnieją pomiędzy tymi poziomami. Jakże bliskie naukowej ekologii jest takie postrzeganie życia i świata! Dzięki takiemu patrzeniu dochodzi do stwierdzenia: «kiedy „ekologia ludzka” jest szanowana w społeczeństwie, również ekologia środowiska czerpie z tego korzyści» (Enc. Caritas in veritate, 51).

Zachęcam do wnikliwej lektury rozdziału IV encykliki Caritas in veritate, gdzie można znaleźć wiele cennych myśli na interesujący nas temat, a których nie mogłem poruszyć w tak ograniczonym czasie.

Na koniec słowa podnoszące na duchu i prawdopodobnie wpływające z osobistych przeżyć Benedykta XVI: „wiele osób znajduje uspokojenie i pokój, czują się one odnowione i umocnione, gdy są w bliskim kontakcie z pięknem i harmonią przyrody. Istnieje zatem swego rodzaju wzajemność: gdy opiekujemy się światem stworzonym, stwierdzamy, że Bóg, poprzez stworzenie, bierze nas w opiekę” (Orędzie 1.01.2010, p.13). Tego odczucia Bożej opieki życzę wszystkim tu obecnym.

* * * * *

Konferencja poświęcona chrześcijańskiemu spojrzeniu na konsumpcję i ekologię

Jak rozwijać postawy proekologiczne oraz chrześcijańskie podejście do konsumpcji? Jak na nowe wyzwania powinni odpowiedzieć chrześcijanie? Czy obecne katastrofy ekologiczne powinniśmy odczytać jako „znaki czasu”? To tylko niektóre z pytań na jakie próbowano szukać odpowiedzi w czasie konferencji „Chrześcijanin wobec współczesnych wyzwań ekologii i konsumpcji” zorganizowanej w dniu 22 maja br. w Warszawie przez Ogólnopolską Radę Ruchów Katolickich i Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu.

Rozpoczęto modlitwą w kościele św. Stanisława Kostki i u grobu ks. Jerzego Popiełuszki, aby następnie w dwu sesjach konferencji podjąć trudną i złożoną problematykę konferencji. W sesji przedpołudniowej miały miejsce 3 wystąpienia. W pierwszym ks. dr Krzysztof Kietliński z UKSW zauważył, że świat konsumpcyjny zakłada na nas liczne pułapki, bo „konsumpcja to nie tylko nabywanie rzeczy, ale ich zawłaszczenie i zużycie, tak że inni zostają ich pozbawieni. Mentalność konsumpcyjna wywiera wpływ na sposób życia i styl zachowań osób i społeczności. Człowiek wyznając kult posiadania oddala się od wartości kulturowych a nawet moralnych czy religijnych i ostatecznie opowiada się za materializmem.”

O. Zbigniew Świerczek OFMConv w swym wystąpieniu zastanawiał się czy papież Benedykt XVI powinien być określany jako „zielony papież”, jak chcą niektórzy dziennikarze. „Zasłużył sobie na to miano przez liczne wypowiedzi w obronie człowieka zagrożonego zniszczeniem jego środowiska życia. Zasłużył także przez konkretne rozwiązania proekologiczne zastosowane w podległym mu państwie Watykańskim – mówił o. Zbigniew - Trzeba jednak od razu zastrzec, że papież jest „zielony” inaczej niż partie zielonych, inaczej niż ruchy i organizacje głoszące ekologię w pakiecie z aborcją, eutanazją i biocentryzmem. Benedykt XVI głosi chrześcijańską ekologię opartą na Piśmie świętym, mającą korzenie we wierze w Boga Stwórcę, Pana i właściciela świata, mądrego i hojnego dawcę życia.”

Różne tematy ekologiczne z perspektywy chrześcijańskiej omówił o. Stanisław Jaromi OFM Conv. „Spotykamy się w Międzynarodowym Roku Różnorodności Biologicznej i dokładnie w ONZetowskim Międzynarodowym Dniu Bioróżnorodności – zauważył o. Stanisław – nie możemy też nie myśleć o wielkiej katastrofie ekologicznej w Zatoce Meksykańskiej czy tragedii powodzi w Polsce. To wszystko każe nam z większą troską dbać o nasz świat i uznać jego bioróżnorodność za dar Stwórcy i wartość samą w sobie. Fiasko negocjacji klimatycznych i inwazja GMO w rolnictwie świadczą jednak o zwycięstwie działań wyłącznie dla zysku i o egoizmie najbogatszych. Głos chrześcijan musi zatem wołać o większą odpowiedzialność za kształt naszej cywilizacji, troskę o stworzenie i potrzeby najuboższych.”

W sesji popołudniowej zaprezentowano przykłady chrześcijańskiej edukacji ekologicznej w Polsce. Asystent Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży ks. Andrzej Lubowicki obszernie przedstawił działania na rzecz chrześcijańskiej edukacji ekologicznej KSM prowadzonej w ramach projektu „Młodzi tej ziemi”. Terenowe warsztaty edukacji ekologicznej, warsztaty dla chrześcijańskich edukatorów ekologicznych, konkursy, portal społecznościowy oraz Święto Młodych tej Ziemi – to działania z których już skorzystało ponad 3 tys. młodych Polaków.

REFA zaprezentował swoje projekty ogrodów św. Franciszka i mapę chrześcijańskich inicjatyw ekologicznych. Celem owej mapy – omówionej przez o. Stanisława – jest zebranie informacji na temat inicjatyw ekologicznych podejmowanych przez parafie, klasztory, ruchy i stowarzyszenia kościelne bądź przez indywidualnych chrześcijan a następnie ich rozpropagowanie oraz przekazywanie informacji osobom poszukującym przykładów chrześcijańskiego zaangażowania w ochronę środowiska.

Z dużym zainteresowaniem zebranych spotkała się prezentacja projektu ogrodów św. Franciszka przedstawiona przez Kaspra Jakubowskiego z REFA. Nawiązuje on do idei wyrażonej przez Patrona Ekologów, aby przy klasztorach pozostawiać „nieuprawne obrzeże, aby na nim w swoich porach zieleń ziół i piękno kwiatów głośiły Ojca wszystkich pięknych rzeczy”. Takie naturalne, półnaturalne lub komponowane ogrody mają oprócz aspektów przyrodniczo-dydaktycznych realizować cele społeczne lokalnej wspólnoty i być miejscem do odpoczynku, kontemplacji i spędzania wolnego czasu w otoczeniu przyrody.

Wieńcząca konferencję prawie godzinna dyskusja potwierdziła aktualność poruszanych zagadnień. Dyskutanci dziękowali REFA za zaangażowanie i rozważali sprawę wzmocnienia chrześcijańskiego zaangażowania w ekologicznym ruchu społecznym. W podsumowaniu dnia prowadzący całość o. Adam Schulz SJ z ORRK zauważył, że wobec ostatnich katastrof tematyka ekologiczna staje się bardziej aktualna niż kiedykolwiek wcześniej i warto podejmować ją również na forach kościelnych. (SJ)

* * * * *

Zaproszenie na spotkanie przyjaciół inicjatywy „Razem dla Europy”

Widzimy jak środowiska laickie starają się wykorzenić chrześcijaństwo ze społecznego życia Europy. Za pomocą przez siebie finansowanych masmediów lansują sposób myślenia i postępowania, który relatywizuje wartości podstawowe dla każdego zdrowego społeczeństwa. Relatywizowane są małżeństwo rozumiane jako związek między mężczyzną i kobietą, nienaruszalność życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci oraz obecność w miejscach publicznych symbolów religijnych takich jak krzyż, które mają w Europie nie tylko znaczenie religijne, lecz również kulturowe. Działanie tych masmediów jest jeszcze przypieczętowane wyrokami trybunałów ideowo im bliskich.

Środowiska laickie chcą doprowadzić do tego, aby katolik czuł się w Europie coraz bardziej jako człowiek, który nie trzyma kroku z duchem czasu, który żyje zamknięty w obszarach jeszcze nie przenikniętych światłem oświecenia, który po prostu błądzi w ciemnogrodzie. W koncepcji laickiej społeczności religia jest tolerowana jako sprawa prywatna, a Kościół jako miejsce zaspokojenia potrzeb religijnych. W życiu publicznym natomiast religia nie powinna mieć żadnego wpływu. Tu liczą się laickie reguły ustalone demokratycznie, za pomocą, w razie potrzeby, odpowiednich manipulacji.

Wielką nieodpowiedzialnością byłoby biernie przyglądanie się tej sytuacji. Wszystkie siły chrześcijańskie, a w szczególności Ruchy powinny się zjednoczyć w obronie wartości, za które Chrystus zapłacił życiem.

Jak już w grudniu relacjonowaliśmy, od kilku lat rozwija się inicjatywa „Razem dla Europy”, w której 85 ruchów katolickich i z innych wyznań chrześcijańskich świadczy i angażuje się w promocję owych wartości, aby były one obecne, żywe i akceptowane w społeczeństwie Europy. Informacje na temat tej inicjatywy można uzyskać na stronie WWW <http://www.together4europe.org>

Od 09 do 11 listopada 2010 r. odbędzie się w Koblencji, w środkowych Niemczech, w Centrum Ruchu Szensztackiego, spotkanie Przyjaciół inicjatywy „Razem dla Europy”. Są nimi liderzy Ruchów, którzy wspierają tę inicjatywę. Wśród tych Przyjaciół nie powinno brakować liderów Ruchów z Polski.

Zapraszam więc bardzo serdecznie wszystkich na spotkanie w Koblencji. Chętnych do uczestnictwa w tym spotkaniu, które jest okazją dla nawiązania bardzo cennych kontaktów, proszę o zgłoszenie się na adres mailowy fiorerosa@rubikon.pl do 31 lipca br. Zainteresowanym służę wszelkim rodzajem dalszych informacji.

W głębokiej wierze, że kiedy żyjemy, modlimy się i działamy razem przyciągamy szczególne błogosławieństwo Boże, pozdrawiam wszystkich bardzo serdecznie.

Ks. Roberto Saltini, Focolari/ORRK

Informacje

Zjazd Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

W dniu 12 czerwca odbył się w Warszawie Walny Zjazd Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia. Uczestnicy Zjazdu przeanalizowali współczesne wezwania, jakie stoją dziś przed ruchami pro live oraz wybrali nowe władze. Prezesem Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia ponownie wybrano dr Pawła Wosickiego. Na zakończenie Zjazdu wypracowane zostały dwie uchwały – teksty ich zamieszczamy poniżej.

Słowo wprowadzające O. Adam Schulza SJ na Zjeździe Ruchów Obrony Życia

W imieniu Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich pragnę Państwu serdecznie podziękować za Waszą pracę na rzecz promocji życia.

Rozwój aktywności ruchów w dziedzinie pro live jest jednym z najbardziej owocnych form apostołstwa chrześcijan zrzeszonych w różnych ruchach, stowarzyszeniach i fundacjach katolickich. I to zarówno tych zrzeszeń, które jako główny cel stawiają sobie ochronę życia, jak również tych ruchów, które to apostołstwo podejmują jako jedno z wielu obszarów ich aktywności ewangelizacyjnej.

Zmiana świadomości Polaków jeśli chodzi o ochronę życia, która dokonała się przez ostatnie 25 lat, w dużej mierze dokonała się dzięki Waszej postudze.

Dziś jednak trzeba dalej rozwijać troskę o życie, bo rodzą się nowe zagrożenia a siły przeciwne życiu wyszukują coraz to nowe obszary i metody, aby niszczyć życie. I tak ostatnio Rada Praw Człowieka ONZ krytykuje Polskę za prawodawstwo chroniące życie poczęte. Gani nas też za rzekome "przywileje" dla Kościoła katolickiego i egzekwowanie klauzuli sumienia pozwalającej pracownikom służby zdrowia odmawiać przeprowadzania i asystowania przy aborcji. Ciągłe ważna jest troska o życie dzieci nienarodzonych, do nowych wezwań należy dziś walka z różnymi formami fizycznej i społecznej eutanazji. W ostatnim czasie ważnym stało się jasne przedstawianie negatywnego stosunku katolików do metody „in vitro”.

Z jednej strony ważna jest walka o świadomość, o dojrzałą moralność w dziedzinie ochrony życia w każdej jego formie, na każdym jego etapie, a z drugiej ważna dziś jest troska o prawne zagwarantowanie ochrony życia i to zarówno w prawie Polskim, jak i Unii Europejskiej, czy szerzej. Oprócz działań na rzecz walki ze złem ważne jest, jak powtarzał to bł. Ks. Jerzy Popiełuszko, promowanie dobra – zło dobrem zwyciężaj. I w tej dziedzinie pojawiało się ostatnio wiele cennych inicjatyw, ale promocja małżeństwa i rodziny rozumianej jako więź między mężczyzną a kobietą staje się dziś bardzo aktualna, gdyż aktywność środowisk gejowskich i lesbijskich jest coraz bardziej agresywna. Chociażby wspomnę o otwartej dwa dni temu wystawie w Muzeum Narodowym w Warszawie „Ars Homo Erotica”, przedstawiającej wątki homoseksualne w sztuce od Renesansu do XX wieku oraz o przygotowywanym zlocie gejów i lesbijek w lipcu w Warszawie.

Potrzebna jest promocja zdrowego wzorca rodziny i małżeństwa opartego na zasadach chrześcijańskich i prawie naturalnym. Bo obecne czasy sekularyzacji, liberalizmu, konsumizmu mocno dotykają rodzinę pogłębiając jej kryzysy i trudności w budowaniu dobrej rodziny i trwałego małżeństwa.

Korzystając z okazji pragnę podziękować za dobrą współpracę Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia z Ogólnopolską Radą Ruchów Katolickich w ostatnich kilku latach, za przygotowanie Kongresu poświęconego ochronie życia.

Cieszy mnie też fakt, że spotykacie się przy grobie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Zrzeszenia katolickie od ponad 6 lat właśnie tutaj się spotykają na swoich kongresach, spotkaniach, oczekując wsparcia ks. Jerzego w swoich poczynaniach i jak do tej pory nie zostaliśmy zawiedzeni, przeciwnie wielokrotnie doświadczaliśmy jak wiele znaczy Jego wstawiennictwo w naszej pracy i współpracy pomiędzy różnymi ruchami i stowarzyszeniami, a jak wiemy współpraca nie jest łatwą rzeczą.

Życzę owocnych obrad Waszemu zgromadzeniu i liczymy na nowe inspiracje dla pracy na rzecz troski o ochronę życia nie tylko dla Was, ale i dla innych ruchów i stowarzyszeń w Polsce.

Uchwała Programowa Zjazdu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

My, uczestnicy walnego Zjazdu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, mając na uwadze ochronę i poszanowanie prawa każdego człowieka do życia oraz poszanowanie praw podstawowej wspólnoty, jaką jest rodzina, przypominamy, że w naszej Ojczyźnie wciąż istnieją obszary, gdzie prawa te są poważnie naruszane, a nawet nierespektowane. Do spraw budzących nasz najwyższy niepokój należą:

- swobodny dostęp do godzącej w życie człowieka, niemoralnej w swej istocie i bezprawnej metody sztucznej prokreacji in vitro, w konsekwencji której poczęte życie jest niszczone na masową skalę
- niepełna ochrona życia dzieci poczętych, zaniedbania w respektowaniu prawa chroniącego życie człowieka od poczęcia oraz promowanie i dystrybucja środków poronnych
- brak programu polityki rodzinnej i adekwatnych działań władz państwowych wobec zapaści demograficznej, znacznego ubóstwa polskich rodzin - szczególnie wielodzietnych, a także wysokiego wskaźnika rozwodów. Skutkiem wieloletnich zaniedbań zasięg ubóstwa wśród dzieci jest najwyższy w Unii Europejskiej, a wskaźnik dzietności jeden z najniższych.
- podkopywanie fundamentów rodziny poprzez ukazywanie jej jako środowiska pełnego przemocy i poprzez próby przekraczania dopuszczalnych granic ingerencji władz państwowych w jej autonomię i przyrodzone prawa, jak to ma miejsce w uchwalonej właśnie nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Dlatego apelujemy o:

- bezzwłoczne uchwalenie prawa zakazującego metody in vitro oraz wspieranie i promocję moralnie akceptowanych metod leczenia niepłodności, jaką jest np. naprotechnologia
- wzmocnienie konstytucyjnej ochrony życia oraz bardziej skuteczne egzekwowanie prawa tam, gdzie chroni ono życie
- podjęcie konkretnych działań i przeznaczenie konkretnych środków na wsparcie rodzin wychowujących dzieci, szczególnie rodzin wielodzietnych
- złożenie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego w zakresie niezgodności nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z ochroną życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego

imienia, a także niekonstytucyjności przepisów o gromadzeniu i udostępnianiu informacji o obywatelach, które nie są niezbędne w demokratycznym państwie prawa.

Wyrażamy podziękowanie wszystkim zaangażowanym w ochronę życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, małżeństwa i rodziny. Dzięki Wam rośnie poparcie dla ochrony ludzkiego życia, a rodzina, mimo wielu trudności, jest uznawana za wyjątkową wartość. Wobec zagrożeń nie ustawiamy w obronie tych wartości. Warszawa 12.06.2010 r.

Uchwała nr 2 Zjazdu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

Walny Zjazd Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia mając na uwadze ochronę praw rodziny i wychowania dzieci :

- zwraca uwagę na niszczące skutki pornografii i przemocy w mediach poniżające kobietę, niszczące wartości rodziny, utrudniające wychowanie dzieci. Apelujemy do rodziców i wychowawców o ochronę dzieci przed tymi treściami i uczenie ich umiejętności wyboru treści pozytywnych, a do władz państwowych o podjęcie skutecznych działań w celu eliminacji tych treści

- popiera inicjatywę fundacji mamaitata (www.mamaitata.org.pl) pt.: „Cała Polska chroni dzieci”, związaną z planowaną w lipcu 2010 roku w Warszawie wielką, międzynarodową manifestacją aktywistów mniejszości seksualnych – Europejską Paradą Gejów i Lesbijek EUROPRIDE – mającą m.in. na celu propagowanie legalizacji związków osób tej samej płci. Doświadczenia krajów Europy zachodniej pokazują, że jest to pierwszy etap na drodze do adopcji dzieci przez pary homoseksualne czemu sprzeciwiamy się z całym zdecydowaniem. Warszawa 12.06.2010 r.

Deklaracja w sprawie Polskich Rodzin

11 czerwca 2010 r. odbyło się w Warszawie spotkanie pt.: „Rodzina Fundamentem Życia Społecznego”. Patronat nad spotkaniem objął abp Kazimierz Nycz i Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. Uczestnicy, przyjęli Deklarację w sprawie Polskiej Rodziny, w której za ważne uznali: działania na rzecz powołania Ministerstwa do Spraw Rodziny oraz Rzecznika Praw Rodziny; podwyższenie świadczeń rodzinnych; upowszechnienie płatnego urlopu wychowawczego i macierzyńskiego; wprowadzenie obowiązkowej mediacji w sprawach o rozwód i separację oraz upowszechnienie edukacji prorodzinnej.

Warszawska Deklaracja w sprawie Polskich Rodzin

Przedstawiciele organizacji obywatelskich i działacze społeczni zebrani na spotkaniu 11 czerwca 2010 r. w Warszawie, pt.: „Rodzina Fundamentem Życia Społecznego” stwierdzają, że sytuacja polskich rodzin pod wieloma względami jest dramatyczna, chociaż powszechnie jest deklarowana jako wyjątkowa wartość. Wskazuje na to: zapaść demograficzna, wysoki wskaźnik rozpadów związków małżeńskich, ubóstwo dużej części polskich rodzin, marginalizacja ojcostwa, zmniejszanie wychowawczej roli rodziny, zwiększanie się liczby dzieci umieszczanych w środowiskach zastępczych poza rodziną biologiczną, naruszanie przez państwo autonomii rodziny. Mimo to problematyka rodzinna jest przez rządzących od lat marginalizowana i sprzeczna z deklaracjami w tym zakresie. Wskazują na to nakłady na politykę rodzinną, które stawiają Polskę na ostatnim miejscu w Unii Europejskiej. Państwo nie ma ani programu polityki rodzinnej, ani nie podejmuje działań adekwatnych do kryzysowej sytuacji polskich rodzin.

W tej sytuacji zwracamy się do wszystkich:

- o refleksję nad sytuacją polskich rodzin i podejmowanie działań mających na celu ich wzmocnienie;

do rodzin:

- aby dbały o własny rozwój, walczyły o poszanowanie autonomii, integralności i zachowanie podstawowych funkcji rodziny oraz były aktywne w organizacjach prorodzinnych;

do rządu, parlamentarzystów i samorządowców:

- o wdrażanie rozwiązań sprzyjających rodzinom, bez ich wyłączenia, z poszanowaniem zasady pomocniczości i autonomii rodziny, przygotowanie programu polityki rodzinnej skonsultowanego z rodzinami i reprezentującymi je organizacjami;

do mediów:

- o poszanowanie dla wspólnot podstawowych, jakimi są rodziny, porzucenie prymatu sensacji i epatowania sytuacjami skrajnymi, wspieranie rodzin w ich niezastąpionej roli, dbanie o wrażliwy język wzajemnej komunikacji, zaprzestanie upowszechniania brutalnej przemocy i pornografii.

Deklarujemy:

- wyraźniejsze niż dotąd upominanie się o sprawy polskich rodzin i wzajemne wsparcie w realizacji postulatów zmierzających do poprawy ich sytuacji.

W roku 2010 za szczególnie ważne uznajemy działania na rzecz:

- powołania Ministerstwa do Spraw Rodziny oraz Rzecznika Praw Rodziny na wzór Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Praw Dziecka;
- istotnego podwyższenia świadczeń rodzinnych i progu do nich uprawniającego oraz wzmocnienia wsparcia dla rodzin wielodzietnych,
- upowszechnienia płatnego urlopu wychowawczego i urlopu macierzyńskiego;
- wprowadzenia obowiązkowej mediacji w sprawach o rozwód i separację, oraz upowszechnienie edukacji prorodzinnej.

Rodzina jest sercem wspólnoty społecznej, a jej wzmacnianie jest podstawowym współczesnym zobowiązaniem.

W imieniu uczestników spotkania: Antoni Szymański, Paweł Wośicki,

Warszawa, 11 czerwca 2010

* * * * *

XXX Ogólnopolska Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę

Piątego czerwca br. miała miejsce XXX Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę. W pielgrzymce wzięli udział kapelani Klubów Inteligencji Katolickiej z Polski oraz członkowie KIK m. in. z Częstochowy, Krakowa, Warszawy, Gdańska, Torunia, Tarnowa, Wrocławia, Szczecina i Katowic. Formację podczas spotkania prowadził bp Paweł Socha, który między innymi wygłosił referat zatytułowany: „Laikat a ewangelizacja”.

Jubileuszowa pielgrzymka "Civitas Christiana"

Jubileuszowa 30. Pielgrzymka Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” odbyła się w dniach 28 - 29 maja na Jasnej Górze. „To już 30. pielgrzymka, a zatem jubileuszowa, a zatem okazja do tego, żeby była trochę bardziej radosna, żeby był czas na świętowanie, ale żeby była też pielgrzymką refleksji, zastanowienia, podziękowania” - opowiada Ziemowit Gawski, Przewodniczący Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. odprawiona w sobotę, 29 maja o godz. 13.00 w Bazylice. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Stanisław Budzik. Słowa powitania w imieniu Jasnej Góry wypowiedział o. Mieczysław Polak. Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” skupia ok. 7 tys. osób.

Wanda Terlecka prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich

Dr n. med. Wanda Terlecka została prezesem Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich. Wyboru nowych władz dokonano 22 maja podczas spotkania w Częstochowie.

„Dzisiaj medycyna i służba zdrowia jest zdehumanizowana. Moim zdaniem należy rehumanizować medycynę i służbę zdrowia i przypomnieć, że lekarz w swoich działaniach ma pamiętać, że pacjent, człowiek cierpiący musi być traktowany z należyтым szacunkiem i z poszanowaniem jego godności. Podczas mojej kadencji podejmę pracę nad budowaniem ewangelicznej postawy każdego lekarza” - powiedziała KAI dr Wanda Terlecka.

Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich powstało w 1994 r. na Jasnej Górze podczas II Światowego Dnia Chorego z inicjatywy ks. Józefa Jachimczaka ze Zgromadzenia Księży

Misjonarzy św. Wincentego a' Paulo w obecności kard. Fiorenzo Angeliniego, przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich skupia medyków myślących po chrześcijańsku, stosujących w swym zawodzie zasady Kościoła katolickiego. Lekarze należący do stowarzyszenia konsekwentnie bronią życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. (KAI)

12. Pielgrzymka Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci

12. Pielgrzymka Podwórkowych Kółek Różańcowych Dzieci „Radia Maryja” odbyła się 13 czerwca na Jasnej Górze. W spotkaniu uczestniczyła Madzia Buczek, założycielka Kółek. Podwórkowe Kółka Różańcowe Dzieci (w skrócie PKRD) – to ruch założony w Polsce w 1997 r. przez 9-letnią wówczas, niepełnosprawną Magdalenę (Madzię) Buczek. Dziewczynka zachęca dzieci do odmawiania modlitwy różańcowej w swoich środowiskach - w szkołach, na podwórkach, w domach. Kółka powstały przy Radiu „Maryja”, z ramienia Radia opiekę nad PKRD sprawuje o. Piotr Dettlaff.

Dzieciom w modlitwie towarzyszył bp Antoni Długosz z Częstochowy, zwany „biskupem dzieci”. Wraz ze swoimi pociechami na Jasną Górę przyjechali rodzice, babcie, dziadkowie, a także inni opiekunowie.

„Podwórkowe Kółka Różańcowe Dzieci to 150 tys. małych, dziecięcych serc, tych małych i tych nieco większych na wszystkich kontynentach całego świata. To żywa odpowiedź dana samej Matce Bożej, która poprzez posługę dzieci fatimskich prosi również i nas, odmawiajcie codziennie różaniec - opowiada o. Piotr Dettlaff, redemptorysta, opiekun Podwórkowych Kółek Podwórkowych.” o. Stanisław Tomoń BPJG

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- 25 września - Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30
- 16 października - Konferencja poświęcona formacji ku zaangażowaniu w świat
- 20 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini,
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)